

## Malowanie ścian i sufitów

Malowanie ścian i sufitów, czyli odnawianie mieszkania nie będzie pracą zbyt trudną, jeżeli się ją właściwie zorganizuje i konsekwentnie od początku do końca przeprowadzi. Praca ta, zależnie od miejscowych warunków i możliwości wykonawczych zainteresowanych nią czytelników, może mieć następujący przebieg. Najpierw trzeba opróżnić z lżejszych sprzętów pomieszczenie, które mamy zamiar odnawiać, a cięższe meble ustawić pośrodku i aby się nie zniszczyły, nakryć je workami lub starymi gazetami. Podłogę najlepiej zabezpieczyć trocinami lub piaskiem, rozsypanych je równomiernie, cienką warstwą. Można też użyć makulatury, rozścielając ją gęsto na podłodze. Potem trzeba otworzyć szeroko okna i omieść z kurzu ściany i sufit szcztoką lub gęsim skrzydłem.

Po odkurzeniu ścian trzeba powyciągać z nich wszystkie gwoździe i haki, a powstałe wskutek tego niewielkie dziury lub wyrwy zalepić zwykłym gipsem rozrobionym z wodą (w stosunku 1:3) na niezbyt gęste ciasto. Większe wyrwy w tynku trzeba zaprawić mieszaniną wapna, piasku i gipsu z wodą w następującej proporcji: 1 część gipsu, 2 części gazonego wapna, 5 części drobnego piasku i 3 części wody. Gips lub zaprawę murarską nakładamy do otworów zwykłym nożem lub stalową szpachelką (rys.) po uprzednim obfitym zmoczeniu tych miejsc wodą strąsaną z pędzla lub rozpylaną za pomocą pompki-rozpylacza. Nalożoną masę trzeba zaraz wyrównać do powierzchni ściany (także szpachelką) i starannie wygładzić. Przy większych płaszczynach robi się to za pomocą packi tynkarskiej (rys.).

Jeśli odnawiane pomieszczenie było już malowane kilkakrotnie, to ściany i sufit trzeba zwilżyć obficie wodą (za pomocą pędzla) i zeszkobać z nich warstwę starej farby aż do surowego tynku. Czynność tę wykonujemy stopniowo, zwilżając na raz wodą i skrobąc tylko niewielkie części powierzchni ścian lub sufitu, ponieważ woda szybko wsiąka w farbę i następnie wysycha. Po zeszkobaniu ze ścian starej farby i zmyciu jej resztek wodą — przystępujemy do drugiego etapu pracy, zwanego gruntowaniem. Gruntowanie sufitu i ścian przeprowadza się również i w tym wypadku, jeśli pomieszczenie w ogóle nie było jeszcze malowane farbami klejowymi. Jeśli zaś pomieszczenie było już raz malowane, to wystarczy zmyć je tylko wodą (bez skrobania) i od razu przystąpić do gruntowania. Gruntowanie polega na pomalowaniu sufitu i ścian jednorazowo farbą sporządzoną z kredy (tonu), kleju, mydła (szarego) i siarczanu miedzi, zmieszanych z wodą w odpowiednich proporcjach. Przyjmując, że powierzchnia odnawianego sufitu i ścian wynosić będzie około 75 metrów kwadratowych, przygotowujemy do gruntowania około 5-6 kg kredy (tonu), 1/2 kg kleju (15 dkg sto-

larskiego i 35 dkg malarskiego), 35 dkg mydła (najlepiej szarego) i tyleż siarczanu miedzi (niebieskie kryształki). Każdy z wymienionych składników przygotowujemy osobno, a więc kredę zalewamy wodą (najlepiej przygotowaną) i mieszamy starannie kopystką (rys.), aż się w niej całkowicie rozpuści. Pokruszony na drobne części klej stolarski wsypany do naczynia emalowanego i zalewamy na noc zimną wodą (aby dobrze nasiąkł), a rano wstawiamy go wraz z tym naczyniem do innego (większego) naczynia z wrzącą wodą, aby się całkowicie rozpuścił.

Klej malarski wsypany do miski napełnionej 5-krotnie większą ilością wody, mieszamy go dokładnie na rzadką papkę i pozostawiamy na 30-40 minut aż do całkowitego rozpuszczenia się kruspek. Pokruszone mydło gotujemy w jednym litrze wody, aż się w niej rozpuści, i po ostudzeniu wlewamy je do kleju. Drobną potłuczoną (na miał) kryształki siarczanu miedzi również rozpuszczamy w wodzie (ciągle mieszając) i po przedczeniu przez płócienną szmatkę wlewamy do roztworu kleju z mydłem. Do tej mieszaniny dolewamy również rozpuszczoną w wodzie kredę (po przedczeniu jej) i całość, o ile będzie potrzebna, rozcieńczamy wodą do gęstości mleka.

Tak przygotowana farba gruntujemy najpierw sufit, a potem ściany, posługując się szerokim pędzlem, zwanym lawkowcem (rys.) i drabiną (rys.) malarską. Dla zawieszenia wiadra z farbą należy przymocować do drabiny metalowy uchwyty (rys.). Farbę rozprowadzamy pędzlem równomiernie raz koło razu, uważając, aby nie było smug lub zacieków. Okna w czasie malowania powinny być zamknięte, gdyż przy przewiewie farba zbyt szybko wysycha. Po skończeniu malowania trzeba je zaraz otworzyć i następnie wymyć dokładnie pędzlem.

Podczas schnięcia farby gruntowej przygotowujemy się do malowania właściwego, najpierw sufitu, a potem ścian. Do malowania sufitu i przylegających do niego górnych brzegów ścian, przygotowujemy białą farbę z następujących składników: (proporcja na 26 metrów kwadratowych sufitu) 5 kg kredy, 10 dkg mydła, 25 dkg kleju malarskiego i 5 dkg farbk niebieskiej (ultramaryny). Składniki te przed zmieszczeniem rozrabiamy osobno w wodzie (tak jak robiliśmy to poprzednio) i zlewamy po przedczeniu w jedno większe naczynie, dolewając 4-5 litrów ciepłej wody tak, aby otrzymać dobrze wymieszaną masę o gęstości śmietanki.

Mając przygotowaną farbę, przystępujemy do malowania sufitu. Malowanie sufitu zaczynamy od brzegu ściany frontowej. Nabierając farbę pędzlem, po raz pierwszy zanurzamy w niej włosie pę-

dzla całkowicie i pociągamy nim pas sufitu wzdłuż, potem w poprzek i znowu wzdłuż. Przy drugim nabraniu farby pędzel zanurzamy płyciej, a za trzecim razem pociągamy sufit tylko końcami włosów.

Ruchy pędzla powinny być przy tym krótkie i niezbyt szybkie, czyli takie, aby nie powodowały ściekania farby na podłogę i zachłapywania odzieży malującego. Pociągnięcia pędzlem powinny mieć zawsze jeden kierunek, np. od ściany frontowej do ściany przeciwległej.

Ściany maluje się zwykle na kolory jasne (zielone), gdyż rozjaśniają one wnętrze pokoju i są przyjemniejsze dla oka. Można też malować je i na ciemniejsze odcienie lub bardziej jaskrawe, unikając jednak i w tych wypadkach przesady. Do pomalowania ścian o powierzchni około 50 metrów kwadratowych potrzeba będzie około 10 kg kredy, 1/2-1 kg farby ziemnej (ochry lub ugru), 30-40 gramów mydła (szarego), 200 gramów kleju stolarskiego lub malarskiego i około 1 litra odtuszczonego mleka. Wszystkie te składniki mieszamy z wodą (każdy z osobna), przedczymy je przez szmatkę i zlewamy do jednego naczynia, nadając tej mieszaninie gęstość śmietanki. Po dokładnym zmieszaniu tych składników robimy tzw. próbę koloru. W tym celu bierzemy kawałek białego papieru, powlekamy go przygotowaną farbą i doraźnie wysuszamy nad ogniem lub kuchenką elektryczną. Jeśli kolor wyda się nam nieodpowiedni (za blade), to dodajemy do mieszaniny więcej barwnika (farby ziemnej) i robimy znowu próbę koloru. Jeśli kolor byłby zbyt mocny (za intensywny), to dodajemy do mieszaniny trochę kredy rozrobionej wodą, a nie samej wody. Przy ustaleniu odcienia farby trzeba brać pod uwagę jasność barwników na ścianach pod wpływem słońca (po upływie kilku lub kilkunastu dni) i dodawać ich do przygotowywanej farby nieco więcej.

Przed rozpoczęciem malowania ścian musimy jeszcze wyznaczyć linię odgraniczającą biel sufitu od koloru ścian. Linię tę wyznacza się zwykle za pomocą sznurka nasyczonego suchą farbą (o tej samej barwie, jakiej użyliśmy do otrzymania zasadniczego odcienia). Sznurek napręża się na ścianie w dwóch przeciwnych narożach i lekko odciągając do siebie, odbija się go o ścianę (rys. 7). Utworzony z farby ślad będzie stanowić potrzebną przy malowaniu granicę. Malowanie rozpoczniemy od ściany okiennej (od konturu zaznaczonej przez nas linii) od góry do dołu, początkowo pędzlem stykowcem (rys.) (wąski pas), a później lawkowcem w trzech kierunkach (z góry na dół, w bok, w prawo-lewo i znowu z góry na dół) starając się o równomierne pokrycie powierzchni farba bez smug lub zacieków.

Po skończeniu malowania myjemy podłogę, drzwi i okna i ustawiamy sprzęty na dawne lub nowe miejsca. Część pozostałej po malowaniu ścian farby zlewamy do osobnego naczynia i przechowujemy ją (na wszelki wypadek) do ewentualnych poprawek lub zamalowania drobnych uszkodzeń, które mogliśmy przeoczyć w czasie malowania.

Opr. JERZY NIEBOJEWSKI

